

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: Protokolant sądowy Agata Zbąszyniak

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa B. P. (1), K. P. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. Powództwo oddala.
2. Nie obciąża powodów kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną.
3. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Anna Łosik

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 31 października 2012 r. B. P. (1) i K. P. (1) wnieśli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego aktu notarialnego z dnia 21 maja 2002 r. sporządzonego przez notariusza J. K. rep. (...) opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego (...) (sygn. Akt (...)) określający, że dłużniczka B. P. (1) winna zapłacić wierzycielowi (...) Sp. z o.o. w P. kwotę 260.534,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2005 r. oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu wg norm przepisanych.

Nadto powodowie wnieśli o zabezpieczenie powództwa przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego, wszczętego przez komornika przy Sądzie Rejonowym – (...) P. T. (sygn. (...)).

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 21 maja 2002 r. przed notariuszem J. K. sporządzony został między (...) Sp. z o.o. w P., a M. P. (1) i B. P. (1) akt notarialny rep. (...). W § 1.1e wskazanego aktu B. P. (1) poręczyła za zobowiązania swojego męża M. P. (1), opisane w § 1.1a do § 1.1d aktu, tj. spłatę na rzecz wierzyciela kwoty należności głównej wraz z odsetkami, wynoszącej w dniu 21 maja 2002 r. 163.220,04 zł oraz należności z tytułu korzystania z umowy leasingu operacyjnego za okres po dniu 21 maja 2002 r. kwoty 136.010,18 zł. Co do obowiązku zapłaty długu wraz z odsetkami ustawowymi za zwłokę dłużnicy poddali się rygorowi egzekucyjnemu. Na mocy porozumienia zawartego między stronami M. P. (1) zobowiązał się do spłaty zadłużenia wobec wierzyciela w miesięcznych równych ratach po 2.500 zł płatnych każdorazowo najpóźniej ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, począwszy od maja 2002 r. W razie niedotrzymania obowiązku zapłaty co najmniej dwóch rat i pozostawiania w opóźnieniu z zapłatą dłużej niż 14 dni, cała pozostała do zapłaty kwota miała stać się natychmiast wymagalna, lecz pod warunkiem złożenia przez wierzyciela wypowiedzenia porozumienia.

W 2002 r. zmarł M. P. (1). Na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku spadek nabyli: B. P. (1), Ł. P., K. P. (1), M. P. (2), K. P. (2), D. P. i R. P..

W celu uregulowania i spłaty zadłużenia B. P. (1) w dniu 1 marca 2007 r. zawarła z (...) Sp. z o.o. w P. ugodę, na mocy której kwotę główną w wysokości 260.534,04 zł umniejszono o 80.000 zł, jako kwotę już spłaconą w okresie od 11.06.2002 r. do 1.03.2005 r. W związku z powyższym do zapłaty pozostało 180.534,04 zł wraz z odsetkami od dnia 1 marca 2005 r. w wysokości 43.261,40 zł, czyli razem 223.775,44 zł. Projekt umowy przygotowany był przez radcę prawnego M. K. (1), odrębne uzupełnienia uczynione zostały przez niego. Na podstawie przedmiotowej ugody strony uzgodniły zredukowanie roszczenia 223.775,44 zł do kwoty 200.000 zł. Powódka została zobowiązana do comiesięcznej zapłaty kwoty 700 zł, a nadto zmieniono wysokość odsetek. Ugoda realizowana była przez 5 lat.

Strona powodowa jako podstawę roszczenia wskazała art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., podnosząc iż wobec realizowania ugody brak jest podstaw do prowadzenia egzekucji. Nadto podkreślono, iż klauzula wykonalności została nadana jedynie względem B. P. (1) (k. 2-3).

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...)z dnia 15 listopada 2012 r., sygn. (...)zwolniono powodów od kosztów sądowych w całości (k. 54).

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...)z dnia 9 listopada 2012 r., sygn. (...)udzielono powódce B. P. (1) zabezpieczenia w ten sposób, że zawieszono postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec B. P. (1) w sprawie (...)przez P. T. – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...), a w pozostałym zakresie wniosek oddalono (k. 50). Postanowieniem Sądu Okręgowego (...)z dnia 15 lutego 2013 r., sygn. (...)zmieniono przedmiotowe postanowienie w ten sposób, że wniosek o udzielenie zabezpieczenia w całości oddalono (k. 87).

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...)z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. (...)sprawę przekazano Sądowi Okręgowemu (...), jako właściwemu rzeczowo i miejscowo (k. 80).

W odpowiedzi na pozew (...) Sp. z o.o. w S. (następca prawny (...) Sp. z o.o. w P.) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu wskazano, iż pozwana nie zawarła z powódką ugody o treści wskazanej w pozwie a także, iż parafy zamieszczone na pierwszej stronie załączonej do pozwu ugody zostały nakreślone przez jakąkolwiek osobę uprawnioną do reprezentacji spółki. Pozwana potwierdziła podpisanie w dniu 18 maja 2002 r. aktu notarialnego między (...) Sp. z o.o. w P., a M. P. (1) i B. P. (1). Podała, że po śmierci M. P. (1) zobowiązanie było realizowane przez B. P. (1). Do dnia złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w/w aktowi notarialnemu powódka uiszczała 32 raty na łączną kwotę 80.000 zł i znajdowała się w opóźnieniu w zapłacie 4 rat. Wobec powyższego dług na dzień 4 sierpnia 2005 r. wynosił 260.534,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następującego po dniu wypowiedzenia porozumienia. W związku z zaprzestaniem płacenia rat począwszy od 1 kwietnia 2005 r. pozwana w dniu 30 września 2005 r. wypowiedziała powódce porozumienie. Z tego względu złożony został wniosek o nadanie aktowi notarialnemu co do kwoty 260.534,04 zł klauzuli wykonalności w stosunku do powódki. Klauzula wykonalności została nadana aktowi notarialnemu przez Sąd Rejonowy (...)postanowieniem z dnia 1 marca 2006 r. Postanowienie to nie zostało przez powódkę zaskarżone. Następnie w 2006 r. zostało wszczęte przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego M. C.. Jednocześnie w celu zwiększenia skuteczności egzekucji pozwana zlecała działania windykacyjne M. K. (1).

M. K. (1) bez zgody i wiedzy pozwanej przygotował wraz z powódką wstępny projekt ugody, obejmującej sposób spłaty istniejącego wówczas zadłużenia. Projekt ten został przedstawiony przedstawicielom zarządu pozwanej, który doszli do przekonania, iż nie jest on możliwy do zaakceptowania. Wobec tego pozwana, przy udziale kancelarii prawnej, przygotowała projekt ugody, pod którym ówczesny prezes zarządu pozwanej J. S. złożył podpis. Projekt ten został przez powódkę zaakceptowany. Zgodnie z treścią przedmiotowej ugody powódka zobowiązała się wpłacić pozwanej kwotę 250.000 zł w nieprzekraczalnym terminie do końca 2007 r., a nadto do czasu uregulowania zadeklarowanej należności co miesiąc uiszczać wpłaty w wysokości 700 zł miesięcznie. W związku z zawarciem przedmiotowej ugody postępowanie egzekucyjne zostało zawieszona, a następnie umorzone.

Powódka nie wywiązała się jednak z uzgodnionych warunków spłaty zadłużenia. Z uwagi na powyższe pozwana w 2008 r. ponownie wystąpiła z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które do dzisiaj prowadzone jest przeciwko pozwanej. Powódka wcześniej nie kwestionowała prowadzonej egzekucji.

Pozwana podniosła, iż zawarciu przez nią ugody o treści wskazanej w pozwie przeczy szereg okoliczności. Po pierwsze w § 1 przedstawionego przez powodów dokumentu ugody wskazano, że zobowiązania powódki B. P. (1) zostały umniejszone o kwotę 80.000 zł tytułem wpłaty dokonanych w latach 2002-2005. Bezsprzeczne natomiast jest, iż powódka w tym czasie w istocie dokonała wpłaty 32 rat w łącznej wysokości 80.000 zł, lecz kwota należności głównej, która w dniu 8 sierpnia 2005 r. wynosiła 260.534,04 zł, stanowi kwotę zobowiązań już po uwzględnieniu dokonanych spłat. Ponowne „odjęcie” tej kwoty nie znajduje uzasadnienia.

Po drugie, umniejszenie zadłużenia do kwoty 200.000 zł byłoby nieracjonalne i w konsekwencji szkodliwe dla działalności spółki. Nadto, gdyby uznać warunki spłaty przyjęte w ugodzie załączonej do pozwu, ilość rat miesięcznych sięgnęłaby liczby 285 zł, co daje termin spłaty wynoszący ponad 24 lata od dnia zawarcia ugody, co byłoby nieracjonalne gospodarczo.

Kolejną okolicznością na którą wskazała pozwana spółka, jest wpisanie na pierwszej stronie ugody nazwę pozwanej „Firma – (...) Sp. z o.o.”, co jest niezgodne z prawidłową nazwą pozwanej w tamtym czasie, a także z nomenklaturą przewidzianą dla formy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawartą w art. 160 k.s.h. Nie wskazano również osoby reprezentującej spółkę przy zawieraniu ugody. Natomiast pozwana funkcjonuje na rynku od wielu lat i przez cały ten czas reprezentowana jest przez profesjonalne podmioty zajmujące się obsługą prawną.

Nadto w § 3 ugody wskazano, że pierwsza wpłata na poczet zredukowanego roszczenia zostaje wpłacona w dniu podpisania umowy, podczas gdy do pierwszej wpłaty doszło w dniu 26 marca 2007 r. w siedzibie spółki.

Również podpis J. S. umieszczony jest wyłącznie na drugiej, oddzielnej karcie złożonego dokumentu ugody, brak go natomiast na pierwszej karcie, zawierającej najistotniejsze postanowienia ugody. Natomiast parafy zostały nakreślone najprawdopodobniej przez M. K. (1), a więc osobę nieposiadającą umocowania do zawarcia ugody.

Jedynie w kilku dowodach wpłat powódka powoływała się na ugodę z dnia 1 marca 2007 r. W powoływała się natomiast na ugodę z dnia 21 lutego 2007 r. oraz z dnia 21 marca 2007 r., natomiast w innych w ogóle brak wskazania tytułów wpłaty.

Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że nawet w przypadku uznania rzeczywistego zawarcia przez strony postępowania ugody o treści przytoczonej w pozwie, należy zauważyć nieterminowość wpłat oraz częste uiszczanie ich w wysokości niższej wysokości niż przewidziana w załączonej do pozwu ugodzie. Z tego względu żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności byłoby nieuprawnione. Pierwsza wpłata nastąpiła w dniu 26 marca 2007 r., nie zaś 1 marca 2007 r., jak wskazano w treści przywołanego dokumentu, zatem cała należność stałaby się natychmiast wymagalna.

Co do roszczenia K. P. (1) pozwana wskazała, iż jego żądanie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż egzekucja względem niego prowadzona jest na podstawie aktu notarialnego opatrzonego klauzulą wykonalności przez Sąd Rejonowy (...) w dniu 20 czerwca 2011 r., sygn. (...). Z tego względu żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego w postaci niniejszego aktu notarialnego, opatrzonego klauzulą wykonalności przeciwko B. P. (1) postanowieniem z dnia 1 marca 2006 r., sygn.(...)dotyczy innego tytułu wykonawczego (k. 104-107).

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 21 maja 2002 r. przed notariuszem J. K. sporządzony akt notarialny, rep. (...), na mocy którego M. P. (1) i B. P. (1) poddali się rygorowi egzekucyjnemu w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.

W § 1 aktu notarialnego M. P. (1) i B. P. (1) oświadczyli, że w dniu 21 maja 2002 r. zawarli z (...) Sp. z o.o. w P. porozumienie, w którym M. P. (1) uznał swoje zadłużenie wobec (...) Sp. z o.o. w P. wynoszące 163.220,04 zł wraz z odsetkami w łącznej kwocie 41.303,82 zł (§ 1.1.a aktu). M. P. (1) oświadczył też, że z tytułu korzystania z przedmiotu umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 11 października 1999 r. zawartej z (...) Sp. z o.o. w P. zobowiązany jest do zapłaty za okres po dni 21.05.2002 r. kwoty 111.483,75 zł powiększonej o należny podatek od towarów i usług, tj. łącznie kwoty 136.010,18 zł (§ 1.1.b aktu). M. P. (1) zobowiązał się do zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. w P. kwoty należności głównej wskazanej w § 1.1.a aktu notarialnego oraz kwoty § 1.1.b aktu notarialnego w ratach po 2.500 zł miesięcznie płatnych każdorazowo najpóźniej do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego począwszy od maja 2002 r. (§ 1.1.c aktu). Nadto M. P. (1) zobowiązał się do natychmiastowej spłaty kwot wskazanych w § 1.1.a aktu i § 1.1.b aktu wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku wypowiedzenia przez (...) Sp. z o.o. w P. porozumienia z powodu niedotrzymania opisanych w § 1.1.c aktu warunków spłaty i znajdowania się w opóźnieniu w zapłacie co najmniej dwóch rat opisanych w § 1.1.c aktu.

B. P. (1) poręczyła za zobowiązania M. P. (1) opisane w § 1.1.a aktu do § 1.1.d aktu do łącznej sumy najwyżej 300.000 zł (§ 1.1.e aktu). Strony oświadczyły, że pozostają w związku małżeńskim, w którym przez cały czas panuje ustrój majątkowej wspólności małżeńskiej.

W § 2 aktu B. P. (1) oświadczyła, że co do określonego w § 1.1.e aktu obowiązku zapłaty poddaje się z całego swego majątku odrębnego egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty maksymalnej 300.000 zł, z zastrzeżeniem że (...) Sp. z o.o. w P. może wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w terminie do dnia 31.12.2010 r., pod warunkiem złożenia wypowiedzenia porozumienia o którym mowa w § 1.1 aktu notarialnego z powodu znajdowania się w opóźnieniu przez M. P. (1) w zapłacie co najmniej dwóch rat opisanych w § 1.1.c aktu notarialnego przez okres co najmniej 14 dni.

W § 3 M. P. (1) oświadczył, że co do obowiązku spłaty zobowiązania opisanego w § 1.1.a - § 1.1.d aktu notarialnego poddaje się z całego swego majątku odrębnego egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty maksymalnej 300.000 zł, przy czym wierzyciel może wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w terminie do dnia 31.12.2010 r., pod warunkiem złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu porozumienia, o którym mowa w § 1.1 aktu notarialnego, z powodu znajdowania się w opóźnieniu w zapłacie co najmniej dwóch rat opisanych w § 1.1.c aktu przez okres co najmniej 14 dni.

W § 5 M. P. (1) i B. P. (1) oświadczyli, że w przypadku opóźnienia w zapłacie przez M. P. (3) co najmniej dwóch rat opisanych w § 1.1.c aktu notarialnego przez okres co najmniej 14 dni poddają się z całego swego majątku wspólnego egzekucji w myśl art. 755 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty maksymalnie 300.000 zł, przy czym wierzyciel może wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w terminie do dnia 31.12.2010 r., pod warunkiem opóźnienia w zapłacie przez M. P. (1) co najmniej dwóch rat opisanych w § 1.1.c aktu notarialnego przez co najmniej 14 dni.

**Dowód:** akt notarialny (k. 6-8)

W 2002 r. zmarł M. P. (1). Należności wynikające z aktu notarialnego regulowała B. P. (1). Do dnia złożenia przez pozwaną wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko powódce, dokonała ona na rzecz pozwanej 32 wpłat w łącznej wysokości 80.000 zł.

**Bezsporne, a nadto dowód:** wydruk z rachunku bankowego (k. 69)

B. P. (1) pozostawała w opóźnieniu w spłacie 4 rat. W związku z zaprzestaniem uiszczania rat pozwana w dniu 30 września 2005 r. wypowiedziała powódce porozumienie. Został złożony wniosek o nadanie aktowi notarialnemu co do kwoty 260.534,04 zł klauzuli wykonalności w stosunku do powódki B. P. (1).

**Bezsporne**

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...)z dnia 1 marca 2006 r., sygn. (...)nadano klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 21.05.2007 r., sporządzonemu przez notariusza w P. J. K. rep. (...)określając, iż dłużniczka B. P. (1) winna zapłacić wierzycielowi (...) Sp. z o.o. w P. kwotę 260.534,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7.10.2005 r.

**Dowód:** postanowienie (k. 9)

W 2007 r. między (...) Sp. z o.o. w P. i B. P. (1) toczyły się negocjacje odnośnie zawarcia ugody. Do powódki udał się współpracujący z pozwaną spółką (...), zajmujący się windykacją wierzytelności. W dniu 1 marca 2007 r. M. K. (1) wspólnie z powódką sporządzili projekt ugody składający się z jednej strony, w większości pismem drukowanym.

W projekcie wskazano, że ugoda zawarta jest pomiędzy Firmą - (...) sp. z o.o. i B. P. (1). Potwierdzono, iż wierzycielowi przysługuje względem dłużnika wymagalne roszczenie, wynikające z nieuregulowanych faktur w wysokości 260.534,04 zł – kwota główna, 31.915,42 zł – odsetki ustawowe oraz 1.572,70 zł – koszty zastępstwa procesowego, tj. łącznie 293.962,22 zł, z czego w okresie od 11.06.2002 r. do 1.03.2005 r. spłacono kwotę 80.000 zł, a więc do spłaty pozostaje kwota 223.795,44 zł. Następnie w przedmiotowym projekcie zawarto zapis, zgodnie z którym celem niniejszej ugody pozasądowej jest wypracowanie kompromisu, zadowalającego obie strony, w zakresie dokonania spłaty zaległej wierzytelności, zarówno co do jej wysokości, jak i sposobu oraz terminu jej spełnienia (§ 2). W projekcie ugody zapisano, że dłużnik zobowiązuje się do dokonania zapłaty na rzecz wierzyciela, zredukowanego roszczenia do kwoty 200.000 zł, zaś wierzyciel wyraża na to zgodę. Zapłata tej kwoty nastąpi w ten sposób, że: 700 zł w dniu podpisania umowy, pozostałą kwotę 199.300 zł płatną w miesięcznych równych ratach po 700 zł do dnia ostatniego każdego miesiąca. Przy czym płatność będzie wykonywana za potwierdzeniem KP lub na wskazane konto bankowe (§ 3). Wszystkie kwoty wpisane zostały odręcznie.

Poniżej pismem ręcznym dopisany został numer rachunku bankowego, który to zapis był ostatnim spośród zawartych w niniejszym projekcie.

Na projekcie ugody parafy w prawym dolnym rogu złożyli B. P. (1) oraz M. K. (1). Ponadto złożyli oni parafy również przy wszystkich zapisach poczynionych ręcznie. Ponadto w lewym dolnym rogu parafę złożył wiceprezes (...) Sp. z o.o. w P. – J. S..

Sporządzając projekt ugody M. K. (1) chciał uzyskać zapis o ustaleniu wysokości miesięcznej raty na kwotę 1.200 zł do 1.400 zł, jednak B. P. (1) nie chciała na to wyrazić zgody. Z tego powodu M. K. (1) ujął w projekcie ugody jedynie propozycje powódki, w tym miesięczną ratę w wysokości 700 zł.

**Dowód:** projekt ugody (k. 10-11), zeznania M. K. (1) (k. 150-152), opinia biegłego grafologa (k. 177-196, 219-220)

Pozwana spółka nie zaakceptowała projektu ugody, sporządzonego przez M. K. (1) i B. P. (1). Zarząd pozwanej przy udziale obsługującej spółkę kancelarii prawnej przygotował własny projekt ugody, który został przez M. K. (1) przedstawiony powódce. Dokument ten składał się z dwóch stron i był podpisany przez wiceprezesa zarządu pozwanej – J. S.. Zgodnie z brzmieniem przedmiotowego dokumentu powódka miała do końca 2007 r. uiszczyć całość zobowiązania oraz do tego czasu uiszczać miesięczne raty w wysokości 700 zł. Powódka poprosiła M. K. (1), aby zostawił jej oba egzemplarze dokumentu, w celu zastanowienia się nad jego podpisaniem i odesłania podpisanego przez siebie egzemplarza. Pozwana pozostawała w przekonaniu, że powódka odesłała podpisany przez siebie egzemplarz dokumentu, jednak do tego nie doszło.

**Dowód:** zeznania M. K. (1) (k. 150-152), zeznania J. S. (k.163-164)

Od marca 2007 r. B. P. (1) dokonywała na rzecz pozwanej wpłat. Zwykle były to wpłaty comiesięczne w kwocie 700 zł, lecz zdarzało się, iż w danym miesiącu brak było wpłaty lub była dokonywana wpłata w mniejszej wysokości. W tytułach przelewów wskazywała, że uiszczane są one w wykonaniu ugody, jednak w poszczególnych tytułach przelewów wskazywane były różne daty (tj. 1.02.2007 r., 21.03.2007 r., 21.02.2007 r.).

**Dowód:** potwierdzenia wpłat (k. 68, 235-241, 282-304), wydruk z rachunku bankowego (k. 70-75)

Postanowieniem Komornika Sądowego z dnia 21 czerwca 2007 r., sygn.(...)zawieszono postępowanie egzekucyjne z uwagi na wniosek wierzyciela z dnia 25 marca 2007 r. Natomiast postanowieniem Komornika Sądowego z dnia 11 grudnia 2007 t., sygn. (...)postępowanie egzekucyjne umorzono z uwagi na wniosek wierzyciela z dnia 6 grudnia 2007 r.

**Dowód:** postanowienie (k. 113), postanowienie (k. 114)

W dniu 30 maja 2008 r. pozwana złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji względem B. P. (2). W dniu 16 czerwca 2008 r. wszczęto postępowanie egzekucyjne względem B. P. (1) z nieruchomości.

**Dowód:** pismo (k. 116), zawiadomienie (k. 117)

W dniu 1 lipca 2008 r. pozwana zmieniła nazwę z (...) Sp. z o.o. na (...) Spółka z o.o.

**Dowód:** wydruk z KRS (k. 110-111)

Postanowieniem Sądu Rejonowego (...)z dnia 20 czerwca 2011 r., sygn. (...)nadano klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 21 maja 2002 r. sporządzonemu przez J. K., notariusza z siedzibą w P., rep. (...), z zaznaczeniem przejścia obowiązku na rzecz M. P. (2), Ł. P., K. P. (1), R. P., K. P. (2) oraz D. Ł. jako spadkobierców po zmarłym dłużniku M. P. (1).

**Dowód:** postanowienie (k. 45)

W całym okresie istnienia pozwanej spółki obowiązywała w niej zasada reprezentacji łącznej dwóch członków zarządu lub członka zarządu wraz z prokurentem.

**Dowód:** umowa spółki (k. 274-277), odpis zupełny KRS (k. 278-279)

Sąd uznał za niewiarygodny dowód z dokumentu prywatnego w postaci ugody załączonej do pozwu. W szczególności wskazać należy, iż oznaczenie strony pozwanej w tym dokumencie było niezgodne zarówno z rzeczywistą nazwą spółki, jak również z nomenklaturą przyjętą przez przepisy prawa handlowego i cywilnego. Oznaczenie to nie zawiera bowiem pełnej nazwy podmiotu oraz połączone jest ze słowem „firma”, które jedynie w potocznym znaczeniu stosowane jest dla określenia podmiotu gospodarczego, zaś w znaczeniu prawnym i profesjonalnym stanowi synonim nazwy tego podmiotu. Nieprawdopodobne zdaje się, by profesjonalista zamieścił w treści umowy takie oznaczenie i to odnoszące się do siebie samego. Wbrew twierdzeniom strony powodowej argumentu przeciwnego nie może stanowić treść pieczęci pozwanej. Nazwa pozwanej spółki była w dacie wskazanej na spornym dokumencie bardzo długa i nie nadawała się do zamieszczenia na pieczęci, a nadto zaznaczyć należy, iż na pieczęci tej widnieje logo, które ze swej istoty ma przyciągać wzrok, zatem może posługiwać się skrótem nazwy. Nadto prócz nieprawidłowego oznaczenia nazwy pozwanej zwraca uwagę brak oznaczenia we wstępnej części umowy osób reprezentuj<sup>1</sup>cych spółkę przy jej zawarciu.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, iż podpis wiceprezesa pozwanej znajduje się jedynie na drugiej stronie dokumentu, a więc stronie, która nie zawiera żadnych istotnych treści. Wszystkie bowiem ważne elementy ugody znajdują się na stronie pierwszej, która opatrzona została jedynie parafami. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż wiceprezes zarządu pozwanej złożył parafę jedynie w lewym dolnym rogu dokumentu. Natomiast powódka oraz M. K. (1) złożyli parafy przy każdym istotnym postanowieniu. Wskazuje to na okoliczność, iż przedstawiciel pozwanej zaparafował dokument w innym celu niż modyfikacja stosunku prawnego, prawdopodobnie w celu potwierdzenia zapoznania się z nim w toku negocjacji.

Uwagę zwraca również rozbieżność między sposobem sformułowania postanowień zawartych w § 1 - 3 (strona pierwsze) oraz w § 4 - 5 (strona druga). Mianowicie, postanowienia zawarte w § 4 - 5 zostały sformułowane w sposób profesjonalny, odpowiadający nomenklaturze prawniczej. Natomiast w postanowienia zawarte w § 1 - 3

sformułowano w sposób nieczytelny i nieprofesjonalny, sprawiają one wrażenie notatek, a nie ukończonych zapisów umownych.

Kwestie techniczne, na które należy zwrócić uwagę jest okoliczność, że na pierwszej stronie dokumentu po każdym znaku „§” znajduje się odstęp (jedna spacja), a dopiero następnie odpowiednia cyfra. Natomiast na stronie drugiej brak odstępów między znakiem „§”, a cyframi.

Zdaniem Sądu dowody z pozostałych zgromadzonych w aktach dokumentów urzędowych i prywatnych były wiarygodne i przydatne do ustalenia stanu faktycznego. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Żadna ze stron nie podniosła zarzutu przeciwko domniemaniu autentyczności oraz prawdziwości, nadto Sąd nie znalazł powodów by uczynić to z urzędu. Przepis art. 245 k.p.c. wiąże z dokumentami prywatnymi domniemanie, iż osoby, które podpisały się pod tymi dokumentami, złożyły oświadczenia zawarte w ich treści. Żadna ze stron nie podniosła zarzutu przeciwko domniemaniu autentyczności. Ponadto prawdziwość oświadczeń zawartych w niniejszych dokumentach nie była kwestionowana przez strony, jak również kwestia ta nie wywołała wątpliwości Sądu.

Jako przydatny do poczynienia ustaleń faktycznych Sąd ocenił dowód z opinii biegłego grafologa, albowiem opinia była sporządzona w sposób profesjonalny, jej wywód został przeprowadzony w sposób spójny i logiczny. Brak kategoryczności wniosków opinii nie może stanowić podstawy do podważenia jej mocy dowodowej, albowiem jest on konsekwencją okoliczności niezależnych od opiniującej, wynika z niewielkiej ilości materiału porównawczego, przy czym brak jakichkolwiek cech sprzecznych między parafą złożoną na pierwszej stronie przedłożonego dokumentu ugody, a materiałem porównawczym, przy jednoczesnej stosunkowo dużej liczbie cech zbieżnych.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. , albowiem były one jasne, spójne i zupełne. Pozwoliły one na dokonanie ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu negocjacji między stronami, okoliczności sporządzenia projektu ugody w dniu 1.03.2007 r., reakcji przedstawiciela pozwanej na treść projektu oraz okoliczności przedłożenia powódce projektu dokumentu sporządzonego przez pozwaną. Świadek w sposób jasny i spontaniczny potrafił wytłumaczyć okoliczności powstania pierwszego z dokumentów, pochodzenie poszczególnych podpisów, a także reakcje obu stron na wzajemne propozycje. W sposób kategoryczny potrafił również określić wygląd i treść pierwszego z dokumentów, czego nie potrafił uczynić względem drugiego z nich. Należy stwierdzić, iż w zupełności odpowiada to zasadom logiki i doświadczenia życiowego, albowiem był współautorem pierwszego z dokumentów oraz występował wówczas w pozycji negocjatora, natomiast w przypadku drugiego z dokumentów pełnił jedynie rolę posłańca.

Sąd co do zasady pozytywnie ocenił zeznania przedstawiciela pozwanego – J. S., albowiem były one jasne, spójne i konsekwentne. Przedstawiciel pozwanej w sposób logiczny tłumaczył poszczególne podejmowane przez siebie decyzje. Nadto określona przez niego treść dokumentu, który złożył w dniu 26.03.2007 r. powódce za pośrednictwem M. K. (1) znajduje oparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Stwarzała bowiem ramy czasowe pozwalające na uzyskanie przez powódkę środków pieniężnych na spłatę całości zobowiązania. Również fakt ponownego skierowania egzekucji względem powódki w maju 2008 r. potwierdza twierdzenia J. S. w zakresie, w jakim wskazał on, iż pozwana spółka pozostawała w przekonaniu o zawarciu z powódką ugody tej treści.

Zdaniem Sądu na pozytywną ocenę nie zasługiwały zeznania przedstawiciela pozwanej w zakresie w jakim wskazał on, że projekt ugody sporządzony w dniu 1.03.2007 r. przez M. K. (1) i B. P. (1) składał się z dwóch stron oraz że reprezentacja pozwanej w 2007r. była jednoosobowa. Odnośnie pierwszej informacji zeznania te są sprzeczne z zeznaniami M. K. (1), który sporządzał niniejszy dokument. Świadek ten wskazał zaś, iż jest pewien, że dokument składał się z jednej strony. Natomiast druga informacja jest sprzeczna z wypisem z KRS+u.

Sąd negatywnie ocenił zeznania powódki, w zakresie w jakim wskazała, że dokument ugody który M. K. (1) przedłożył jej do podpisania podczas kolejnej wizyty w dniu 26.03.2007r. był tym samym dokumentem, który sporządzony został przez nich podczas pierwszego spotkania w dniu 1.03.2007 r., że między stronami nie doszło do negocjacji, że M. K. (2) w dniu 26.03.2007 r. przywiózł tylko jeden egzemplarz ugody oraz że po marcu 2007 r. wszczynane były względem

niej postępowania egzekucyjne, które następnie były zawieszane na skutek okazywania przez nią dokumentu ugody. Zeznania powódki w tym zakresie nie odpowiadały zasadom logiki i doświadczenia życiowego, ukierunkowane są na potwierdzenie podpisania dokumentu ugody załączonego do akt, który Sąd uznał za niewiarygodny, na co wskazano powyżej. Ponadto były one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami M. K. (1) i J. S..

Odnośnie kwestii zawieszania postępowań egzekucyjnych na skutek okazywania przez powódkę dokumentu ugody należy uznać, iż twierdzenia w tym zakresie są sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nadto nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zasady doświadczenia życiowego przemawiają bowiem za tym, iż osoba względem której pomimo zawarcia ugody kierowane jest postępowanie egzekucyjne podejmuje jakieś kroki celem wyjaśnienia sytuacji. Ponadto obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości zawieszenia postępowania egzekucyjnego na wniosek dłużnika w innej sytuacji niż wykazanie przez niego, że sąd uchylił natychmiastową wykonalność tytułu lub wstrzymał jego wykonanie albo dłużnik złożył zabezpieczenie konieczne według orzeczenia sądowego do zwolnienia go od egzekucji. Taka sytuacja nie miała zaś miejsca. Nadto powódka nie potrafiła podać żadnych szczegółów okoliczności, na które się powoływała.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

#### Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę dochodzonych przez powódów roszczeń stanowił przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Według art. 776 k.p.c. podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy. Tytułem wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli dany tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko różnym osobom, to powstają w ten sposób różne tytuły wykonawcze w liczbie odpowiadającej liczbie nadanych klauzul wykonalności.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż przeciwko B. P. (1) i K. P. (1) zostały nadane odrębnie klauzule wykonalności na ten sam tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego. Przeciwko B. P. (1), jako dłużnikowi egzekwowanemu na mocy art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. z uwagi na spełnienie się warunków wskazanych w akcie notarialnym. Natomiast przeciwko K. P. (1), jako spadkobiercy zmarłego dłużnika egzekwowanego. Podkreślenia wymaga fakt, iż okoliczności mające stanowić podstawę pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego dotyczące zawarcia ugody odnoszą się jedynie do powódki B. P. (3). K. P. (1) nie uczestniczył bowiem w negocjacjach ugodowych, a treść ewentualnej ugody nie oddziaływała na jego sytuację prawną. Stąd też już na wstępie należy stwierdzić, iż powództwo K. P. (1) podlega oddaleniu.

Odnośnie powództwa B. P. (1) należy wskazać, iż nie wykazała ona faktu zawarcia ugody o treści załączonej do pozwu.

Po pierwsze, jak już wskazano, Sąd uznał za niewiarygodny dokument ugody przedłożony przez stronę powodową. W przekonaniu Sądu strona pierwsza i druga dokumentu ugody załączonego do pozwu nie zostały sporządzone, jako elementy tego samego dokumentu.

Pierwsza z nich pochodzi z projektu sporządzonego w toku negocjacji przez M. K. (1) i B. P. (1). Parafa złożona przez wiceprezesa pozwanej spółki – (...) na stronie pierwszej przedmiotowego dokumentu nie została złożona w celu zawarcia umowy.



Druga strona natomiast pochodzi z projektu sporządzonego przez pozwaną spółkę, który został przedłożony powódce za pośrednictwem M. K. (1) w dniu 26.03.2007 r.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż nie doszło do podpisania dokumentu o treści załączonej do pozwu.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga okoliczność, że dacie wskazanej na przedłożonym dokumencie w pozwanej spółce obowiązywała reprezentacja łączna dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu i prokurenta. Natomiast zarówno parafa na pierwszej stronie załączonego dokumentu, jak i podpis na jego drugiej stronie złożone zostały jedynie przez wiceprezesa zarządu pozwanej spółki – (...). W tych okolicznościach ugoda i ta musiałaby zostać uznana za nieważną w oparciu o treść art.58kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 06.06.2007r. I ACa 347/07). Nieważność tego rodzaju Sąd zobligowany był przy tym brać pod uwagę z urzędu. Nie sposób też byłoby zastosować w sprawie niniejszej koncepcję, na którą powołał się pełnomocnik powodów w piśmie z dnia 22.12.2014r., iż z powodu braku należytej reprezentacji przyjąć należy, że strony łączyła ustna ugoda, która w swej treści odpowiadała warunkom umowy załączonej do pozwu. Po pierwsze wskazać trzeba, iż żaden dowód w sprawie nie został powołany przez powodów na tę okoliczność. Nadto nie można pomijać faktu, że rzekoma ugoda nie miała kreować stosunku prawnego, a jedynie modyfikować już istniejący. Stąd wyłącznie okoliczność, iż powódka uiszczala na rzecz pozwanej kwoty po 700zł nie może stanowić przesłanki dla przyjęcia wniosku o tym, że powódka została częściowo zwolniona z długu, a pozwana wyraziła zgodę na spłatę ratalną. Skoro powódka była pozwanej winna kwotę opisaną w akcie notarialnym, to trudno dziwić się, że przyjmowała częściowe spłaty.

Z tego względu Sąd oddalił powództwo (pkt 1. wyroku).

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację finansową strony powodowej i z tego względu w pkt 2. wyroku nie obciążył powodów kosztami postępowania poniesionymi przez pozwan<sup>1</sup>.

W pkt 3. wyroku Sąd kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa, albowiem strona powodowa była zwolniona od kosztów sądowych, a nadto jest stroną przegrywającą toteż brak podstaw do obciążenia tymi kosztami strony przeciwnej.

SSO A. Łosik